

# Diiya, Naiwna dziewczucha

Mama mi mówiła  
Nie bierz się za niego  
On ci złamie serce  
Nic z tego dobrego

Mama mi mówiła  
Nie bierz się za niego  
On ci złamie serce  
Nic z tego dobrego

Piątek, centrum miasta  
Gdzie nie gasną światła  
Ona już zmęczona  
Dobrze wytańczona

Spotkała w klubie chłopca  
Muzyka grała głośna  
Myślała, że kocha  
Bo lustro miał w oczach

Siostra odradzała  
Weź się trzymaj z dala  
Otwórz oczy, mała  
Byś się nie wkopała

I spacerowali  
Gwiazdy oglądali  
Poezji słuchali  
Za ręce się trzymali

Mama mi mówiła  
Nie bierz się za niego  
On ci złamie serce  
Nic z tego dobrego

Mama mi mówiła  
Nie bierz się za niego  
On Ci złamie serce  
I nic z tego dobrego

A ja głupia, głupia  
A ja głupia, głupia  
Naiwna dziewczucha

A ja głupia, głupia  
A ja głupia, głupia  
Naiwna dziewczucha  
Zrobiłeś mnie w kunia

Romansu początki  
Byli jak gołąbki  
Serce mu oddała  
Potem żałowała

Chłopak mówi „Miła”  
Ona się rozplywa  
Wszystko idealnie  
Prawie nierealnie

Kilka dni minęło  
I chłopaka wcięło  
A dziewczyna miła  
Już go nie zobaczyła

Skończyły się zaloty  
I zaczęły kłopoty  
On chciał ją wziąć na stronę  
Miał już jedną żonę

Mama mi mówiła  
Nie bierz się za niego  
On ci złamie serce  
Nic z tego dobrego

Mama mi mówiła  
Nie bierz się za niego  
On ci złamie serce  
I nic z tego dobrego

A ja głupia, głupia  
A ja głupia, głupia  
Naiwna dziewczucha

A ja głupia, głupia  
A ja głupia, głupia  
Naiwna dziewczucha  
Zrobiłeś mnie w kunia